

Sygn. akt VIII C 2456/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 21 grudnia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: SSR Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Agnieszka Kamińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 grudnia 2018 roku w Ł.

sprawy z powództwa P. O. i R. O. (1)

przeciwko (...) w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powoda R. O. (1) kwotę 8.000 zł (osiem tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty,
2. zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powoda P. O. kwotę 3.000 zł (trzy tysiące złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty,
3. oddala powództwa obu powodów w pozostałym zakresie.

Sygn. akt VIII C 2456/16

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 12 września 2016 roku (sprawa VIII C 2456/16) powód P. O., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) w W. kwoty 3.001 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i cierpienie w związku ze śmiercią pradziadka, R. O. (2), a także o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że w dniu 12 sierpnia 2011 r. w miejscowości R. doszło do zdarzenia, na skutek którego śmierć poniósł pradziadek powoda, R. O. (2). Kierujący samochodem R. (...) D. C. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w wyniku czego doprowadził do zderzenia z prawidłowo poruszającym się na rowerze R. O. (2). Sprawca wypadku D. C. został skazany prawomocnym wyrokiem przez Sąd Rejonowy w Kutnie. Odpowiedzialność pozwanego wynika z faktu, że D. C. nie posiadał obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych. Śmierć R. O. (2) była dla powoda wstrząsem z uwagi na duże związanie emocjonalne. Powód wraz z rodzicami odwiedzał R. O. (2) w święta, wakacje i weekendy. Na wieść o śmierci pradziadka P. O. zareagował płaczem. Dochodzone przez powoda zadośćuczynienie ma na celu złagodzenie poczucia bólu oraz zrekompensowanie utraty prawa do życia w pełnej rodzinie.

(pozew k. 2- 10 akt sprawy VIII C 2456/16)

W odpowiedzi na pozew (sprawa VIII C 2456/16) strona pozwana, reprezentowana przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pisma strona pozwana zwróciła uwagę na to,

że w chwili śmierci pradziadka, powód miał ukończone zaledwie 5 lat, a dziecko w tym wieku nie rozumie do końca pojęcia śmierci. Poza tym z uwagi na wiek powód z pewnością niewiele pamięta z czasów kontaktu z pradziadkiem. Przede wszystkim jednak strona pozwana podkreśliła, że P. O., jako prawnuczek zmarłego, nie należy do najbliższych członków jego rodziny. W ocenie pozwanego powód nie wykazał istnienia szczególnych więzi emocjonalnych, które uprawniałyby go do żądania zapłaty zadośćuczynienia. Dodatkowo pozwany zwrócił uwagę na fakultatywny charakter zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej oraz to, że ewentualne odsetki za opóźnienie mogą być przyznane dopiero od chwili wyrokowania. Pozwany podniósł ponadto, iż dochodzone w sprawie świadczenie nosi znamiona rażąco wygórowanego.

(odpowiedź na pozew k. 31- 35 akt sprawy VIII C 2456/16)

W piśmie z dnia 18 stycznia 2017 r. pełnomocnik powoda P. O. podtrzymał twierdzenia pozwu oraz wskazał, że w art. 446 § 4 kc mowa jest o najbliższych członkach rodziny co oznacza, że nie ma znaczenia stopień pokrewieństwa, a stosunek bliskości pomiędzy poszkodowanym i zmarłym.

(pismo procesowe k. 129- 132 akt sprawy VIII C 2456/16)

W pozwie z dnia 12 września 2016 roku (sprawa VIII C 2458/16) powód R. O. (1), reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) w W. kwoty 5.001 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i cierpienie w związku ze śmiercią dziadka, R. O. (2), a także o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona powodowa poza okolicznościami w jakich doszło do śmierci R. O. (2) wskazała, że R. O. (1) do siódmego roku życia zamieszkiwał wraz z dziadkiem. R. O. (2) wywarł duży wpływ na postawę i charakter powoda. Po wyprowadzeniu się z rodzicami do K., R. O. (1) często odwiedzał swojego dziadka, który zabierał go na wycieczki do lasu. Niemal każde wakacje R. O. (1) spędzał u R. O. (2). Również wszystkie święta powód najpierw z rodzicami, a później z własną rodziną spędzał u dziadka, w którego domu zbierała się cała rodzina. Po wypadku R. O. (1) odwiedzał swojego dziadka w szpitalu, a po jego zgonie przyjeżdża na jego grób.

(pozew k. 2- 10 akt sprawy VIII C 2458/16)

W odpowiedzi na pozew (sprawa VIII C 2458/16) strona pozwana, reprezentowana przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pisma strona pozwana zwróciła uwagę na to, że w chwili śmierci R. O. (2), powód miał ukończone 33 lata, posiadał własną rodzinę, żonę i syna oraz mieszkał z dala od swojego dziadka. W związku z tym w ocenie strony pozwanej R. O. (1) nie należy do najbliższych członków rodziny zmarłego. Zdaniem pozwanego powód nie wykazał istnienia szczególnych więzi emocjonalnych, które uprawniałyby go do żądania zapłaty zadośćuczynienia. Dodatkowo pozwany zwrócił uwagę na fakultatywny charakter zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej oraz to, że ewentualne odsetki za opóźnienie mogą być przyznane dopiero od chwili wyrokowania. Pozwany nie kwestionował, że D. C. nie zawarł umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, w tym przypadku R. (...) o nr rej. (...).

(odpowiedź na pozew k. 34- 36 akt sprawy VIII C 2458/16)

Postanowieniem z dnia 23 stycznia 2017 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi połączył sprawę VIII C 2458/16 ze sprawą VIII C 2456/16 do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

(postanowienie k. 135 akt sprawy VIII C 2456/16)

W piśmie z dnia 5 września 2018 r. pełnomocnik powodów rozszerzył powództwo i wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz R. O. (1) łącznie kwoty 10.000 zł, a na rzecz P. O. łącznie kwoty 5.000 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 14 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty.

(pismo procesowe k. 273- 276 akt sprawy VIII C 2456/16)

W piśmie złożonym na rozprawie w dniu 10 grudnia 2018 r. pełnomocnik pozwanych ponownie wniósł o oddalenie powództwa również w rozszerzonym zakresie. W uzasadnieniu swojego stanowiska strona pozwana powtórzyła argumentację o tym, że powodowie nie należeli do kręgu najbliższych członków rodziny w rozumieniu art. 446 § 4 kc. Również pełnomocnik powodów podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko.

(pismo procesowe k. 282- 285 akt sprawy VIII C 2456/16 , protokół rozprawy k. 287- 288 akt sprawy VIII C 2456/16)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 sierpnia 2011 r. w miejscowości R. doszło do zdarzenia, na skutek którego śmierć poniósł R. O. (2). D. C. kierujący samochodem R. (...) o nr rej. (...) po drodze publicznej umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie dostosował prędkości jazdy do warunków drogowych, w wyniku czego doprowadził do utraty panowania nad pojazdem co spowodowało jego zarzucenie, a następnie lewym tyłem pojazdu uderzył w prawidłowo poruszającego się drogą rowerzystę R. O. (2). W wyniku zderzenia R. O. (2) doznał obrażeń ciała w postaci krwiaka przestrzeni zaotrzewnej, złamania obu gałęzi kości łonowej lewej i lewego talerza biodrowego, obfitego krwiaka tkanek miękkich miednicy mniejszej, co spowodowało narastającą niewydolność krążeniowo- oddechową skutkującą zgonem. Za opisany czyn D. C. został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kutnie z dnia 21 maja 2012 roku na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat próby.

(kserokopia odpisu wyroku k. 27 akt sprawy VIII C 2456/16 , kserokopia odpisu aktu zgonu k. 62 v. akt sprawy VIII C 2456/16 , protokół sekcji zwłok k. 48 v.- 51 akt sprawy VIII C 2456/16 , okoliczności bezsporne)

W dacie zdarzenia D. C. nie posiadał obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

(okoliczność bezsporna)

R. O. (1) jest wnukiem R. O. (2). Do siódmego roku życia powód mieszkał wraz ze swoimi rodzicami u zmarłego tragicznie dziadka. Po wyprowadzeniu się i zamieszkaniu w K., R. O. (1) każde święta i niemal każde wakacje spędzał u R. O. (2). Od młodych lat R. O. (2) uczył powoda wykonywania różnych obowiązków, jak przynoszenie drzewa. R. O. (2) zabierał powoda do lasu, pokazywał gdzie rosną grzyby i jagody. R. O. (2) był obecny na ślubie powoda, udzielił nowożeńcom błogosławieństwa. Po założeniu własnej rodziny R. O. (1) odwiedzał swojego dziadka dwa razy w miesiącu, pomagał mu ciąć drzewo na opał, kosił trawę kosiarką. Zmarły należał do najstarszego pokolenia w rodzinie, był przez wszystkich traktowany z szacunkiem, stanowił wzór do naśladowania. Wszystkie Święta Bożego Narodzenia oraz Ś. Wielkanocne były organizowane w domu R. O. (2).

(zeznania powoda R. O. (1) k. 288 akt sprawy VIII C 2456/16, zeznania świadka M. P. k. 146 akt sprawy VIII C 2456/16, zeznania E. O. k. 149 akt sprawy VIII C 2456/16)

R. O. (2) był na chrzcinach P. O.. P. O. przyjeżdżał do pradziadka ze swoimi rodzicami. R. O. (2) opowiadał P. O. historie dotyczące jego pracy na kolei, oprowadzał po gospodarstwie pokazując zwierzęta hodowlane, miał przygotowane dla małoletniego powoda słodycze, pamiętał o imieninach wnuków i prawnuków. P. O. pyta się o to gdzie i w jaki sposób doszło do śmierci jego pradziadka. P. O. odwiedza średnio raz w miesiącu grób R. O. (2).

(zeznania powoda R. O. (1) k. 288 akt sprawy VIII C 2456/16, zeznania świadka M. P. k. 147- 148 akt sprawy VIII C 2456/16, zeznania E. O. k. 149- 150 akt sprawy VIII C 2456/16)

Po śmierci R. O. (2) każda osoba spędza święta ze swoją najbliższą rodziną, członkowie rodziny nie spotykają się już razem.

(zeznania powoda R. O. (1) k. 288 akt sprawy VIII C 2456/16, zeznania świadka M. P. k. 147 akt sprawy VIII C 2456/16)

W chwili śmierci R. O. (2) miał 84 lata. Pomimo wieku cieszył się on dobrym zdrowiem. Był osobą całkowicie samodzielną i aktywną, dwa razy w tygodniu jechał 8 km na zakupy, przynosił też drzewo z lasu.

(zeznania powoda R. O. (1) k. 288 akt sprawy VIII C 2456/16, zeznania świadka M. P. k. 147 akt sprawy VIII C 2456/16)

Więzi łączące P. O. z pradziadkiem były normalnymi relacjami, nie były nadmiernie silne z racji wieku powoda i częstości spotkań (średnio raz w miesiącu). U P. O. przebieg procesu żałoby był typowy dla dziecka. Początkowo powód był smutny, wycofany, pełen żalu, że nie zobaczy już pradziadka, nie pojedzie do niego. Dziecko w wieku niespełna 6 lat wie już, że śmierć jest nieodwracalna, ale dojrzałe rozumienie pojęcia śmierci dziecko kształtuje dopiero w wieku około 10 lat. U P. O. po śmierci pradziadka wystąpił smutek, żal. Objawy nie były zbyt nasilone i nie utrzymywały się nadmiernie długo. U P. O. nie wystąpił trwały ani długotrwały uszczerbek na zdrowiu. Na dzień wydania opinii biegła psychiatra oceniła, że powód jest zdrowym, pogodnym i prawidłowo funkcjonującym uczniem IV klasy szkoły podstawowej.

(opinia biegłego psychiatry k. 175- 178 akt sprawy VIII C 2456/16)

Bezpośrednio po śmierci R. O. (2) u R. O. (1) wystąpił niekorzystny stan emocjonalny- reakcja żałoby. Było to związane z nieprzewidywalną deprivacją bliskiej osoby oraz okolicznościami jej śmierci. W sposób charakterystyczny dla żałoby reakcja powoda miała tendencje do zmniejszania się. Stan psychiczny R. O. (1) na dzień badania przez psychologa nie ujawniał czynnych urazów. U powoda nie ujawniono trwałych zmian stanu psychicznego, nie stwierdzono długotrwałego i trwałego wpływu śmierci dziadka na pogorszenie ogólnej kondycji życiowej powoda. R. O. (1) był związany emocjonalnie ze swoim dziadkiem w sposób naturalny dla związku emocjonalnego dorastający wnuk-dziadek. Zakres cierpień emocjonalnych bezpośrednio po śmierci dziadka był niekorzystny, stopniowo- umiarkowany. R. O. (1) przeżył proces dostosowania się do nowej sytuacji życiowej.

(opinia biegłego psychologa k. 242- 246 akt sprawy VIII C 2456/16)

R. O. (1) łączyły dość silne więzi emocjonalne z R. O. (2). W wyniku tragicznej śmierci dziadka w początkowym okresie żałoby powód odczuwał smutek, żal, wystąpiły zaburzenia snu. Żałoba u R. O. (1) miała naturalny przebieg. Początkowo po śmierci dziadka cierpienia psychiczne związane z nagłą utratą były nasilone, w miarę upływu czasu słabły. R. O. (1) nie ujawnia zaburzeń psychicznych. Śmierć R. O. (2) nie spowodowała wyraźnych skutków dla zdrowia powoda, nie doszło do długotrwałego lub trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda. U powoda po śmierci dziadka nie doszło do załamania linii życiowej, powód funkcjonował i nadal prawidłowo funkcjonuje w rolach życiowych. Powód po śmierci dziadka nie wymagał leczenia psychiatrycznego ani pomocy psychiatrycznej, przejawy żałoby ustępowały w naturalny sposób.

(opinia biegłego psychiatry k. 262- 263 akt sprawy VIII C 2456/16)

Powód P. O. ma 12 lat, a w chwili zdarzenia miał 5 i pół roku.

(odpis skrócony aktu urodzenia k. 15 akt sprawy VIII C 2456/16, okoliczności bezsporne)

Powód R. O. (1) ma 40 lat, a w chwili zdarzenia miał 33 lata.

(odpis skrócony aktu urodzenia k. 14 akt sprawy VIII C 2458/16, okoliczności bezsporne)

Pismem opatrzonym datą 11 maja 2016 roku powodowie reprezentowani przez pełnomocnika, zgłosili pozwanemu roszczenie o zapłatę kwoty 40.000 zł na rzecz R. O. (1) i kwoty 20.000 zł na rzecz P. O. z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią najbliższego członka rodziny, R. O. (2).

(zgłoszenie szkody k. 52- 68 akt sprawy VIII C 2458/16)

Pismem z dnia 13 czerwca 2016 r. Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. odmówił P. O. wypłaty zadośćuczynienia w związku ze śmiercią pradziadka.

(pismo pozwanego k. 45 akt sprawy VIII C 2456/16)

Pismem z tego samego dnia Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. odmówił R. O. (1) wypłaty zadośćuczynienia w związku ze śmiercią dziadka.

(pismo pozwanego k. 87 akt sprawy VIII C 2458/16)

W związku z odmową wypłaty zadośćuczynienia na rzecz m.in. P. O. i R. O. (1), pełnomocnik powodów wezwał Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. do ponownego rozpatrzenia wniosków i wypłatę wskazanych kwot. Pismo wpłynęło do pozwanego w dniu 13 lipca 2016 r.

(wezwanie do zapłaty k. 50- 51 akt sprawy VIII C 2458/16)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie powołanych wyżej dowodów, w tym dowodu z zeznań powoda R. O. (1) i świadków M. P. i E. O., jak również z opinii biegłego z zakresu psychologii A. G. oraz opinii biegłych psychiatrów K. O. i I. T..

Oceniając pisemne opinie biegłego psychologa oraz biegłych psychiatrów, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w ich treści wniosków. Opinie te są rzetelne, jasne, logiczne oraz w sposób wyczerpujący objaśniające budzące wątpliwości kwestie. Wydanie opinii poprzedzało przeprowadzenie badań powodów, których wyniki biegli uwzględnili przy formułowaniu wniosków końcowych opinii. Biegli ocenili zakres cierpień emocjonalnych powodów tuż po wypadku, a także relacje, jakie łączyły ich ze zmarłym, rzeczowo uzasadniając swoje stanowisko. Po wydaniu opinii, żadna ze stron nie kwestionowała ich treści oraz nie wносиła do nich jakichkolwiek zarzutów.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwa podlegały uwzględnieniu w znacznej części.

W przedmiotowej sprawie powodowie wnieśli o zasądzenie od (...) z siedzibą w W. na rzecz R. O. (1) kwoty 10.000 zł, a na rzecz P. O. kwoty 5.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej. Zdarzeniem wywołującym szkodę niemajątkową na osobie, której naprawienia dochodziła strona powodowa, było zdarzenie z dnia 12 sierpnia 2011 r., na skutek którego śmierć poniósł R. O. (2).

W myśl art. 98 ust. 1 pkt. 2 a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych do zadań pozwanego funduszu należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 1 i 2 ustawy, w granicach określonych na podstawie przepisów rozdziałów 2 i 3, za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w mieniu i na osobie, gdy posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę tę wyrządono, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Z brzmienia powołanego przepisu wynika legitymacja bierna (...). Zresztą odpowiedzialność pozwanego co do zasady nie była przez niego kwestionowana, gdyż pozwany potwierdził, że w dacie zdarzenia D. C. kierujący samochodem R. (...) o nr rej. (...), nie posiadał obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Podstawę roszczenia powodów stanowi przepis art. 446 § 4 k.c., wprowadzony ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731, data obowiązywania od dnia 3 sierpnia 2008 roku), w myśl którego Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W istocie chodzi zatem o wynagrodzenie za szkody poniesionej przez „pośrednio” poszkodowanego na skutek zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosi sprawca (bądź zakład ubezpieczeń – w przypadku roszczeń dochodzonych na podstawie umowy ubezpieczenia). Fakultatywny charakter zadośćuczynienia za krzywdę nie oznacza dowolności organu stosującego prawo, co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 roku, II KKN 351/99, Prokuratura i Prawo 2001 rok, nr 6, s. 11).

Strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa zarówno R. O. (1), jak i P. O. podnosząc, że wnuczek i prawnuczek zmarłego, nie należy do najbliższych członków jego rodziny. W przypadku R. O. (1) pozwany wskazywał, że w chwili śmierci R. O. (2) powód posiadał własną rodzinę i mieszkał z dala od swojego dziadka. Jeżeli chodzi o roszczenie P. O. strona pozwana podniosła poza argumentem braku wspólnego zamieszkiwania również bardzo młody wiek powoda (5,5 roku w chwili śmierci pradziadka). Poza tym w ocenie pozwanego powodowie nie wykazali istnienia szczególnych więzi emocjonalnych, które uprawniałyby ich do żądania zapłaty zadośćuczynienia. Z powyższym stanowiskiem (...) z siedzibą w W. nie sposób się zgodzić.

Pojęcie najbliższego członka rodziny użyte w art. 446 § 4 kc należy oceniać nie według kryterium czysto formalnego, jakim jest stopień pokrewieństwa, ale na podstawie istniejącego faktycznie stosunku bliskości pomiędzy osobami pozostającymi we wzajemnych relacjach rodzinnych. Z tego też względu w ocenie Sądu można do tego kręgu zaliczyć ojczyma, macochę i dalszych zstępnych i wstępnych. Istotnym warunkiem jest wykazanie, że ze zmarłym wiązały ich więzy ściśle emocjonalne. Jak wynika z treści art. 446 § 4 kc uprawniony musi być członkiem rodziny. Chodzi tu o pojęcie rodziny, jako pewnej komórki związanej zarówno więzami uczuciowymi. Ocena, kto jest najbliższym członkiem rodziny, zależy od okoliczności, niekoniecznie za takiego członka rodziny uznany być musi najbliższy krewny. Decydować tu będzie bliskość kontaktu danego członka rodziny ze zmarłym, stopień łączących ich uczuć. Te elementy przeważają nad bliskością pokrewieństwa. Z uwagi na brak definicji legalnej pojęcia „najbliższy członek rodziny” Sąd orzekający w danej sprawie ma uprawnienie do ustalenia, czy osoba dochodząca zadośćuczynienia za krzywdę powstałą w wyniku śmierci członka rodziny jest dla niego osobą najbliższą, biorąc pod uwagę faktyczny układ stosunków pomiędzy danymi osobami.

W ocenie Sądu obaj powodowie zarówno na skutek pokrewieństwa, jak i więzi psychicznych należą do grona najbliższych członków rodziny i w oparciu o przepis art. 446 § 4 k.c. mogli ubiegać się o przyznanie zadośćuczynienia za krzywdę w związku ze śmiercią R. O. (2). Co prawda zarówno R. O. (1), jak i P. O. nie zamieszkiwali wspólnie z R. O. (2), pierwszy z powodów posiadał już własną rodzinę, a drugi z powodów był małym dzieckiem w chwili śmierci swojego pradziadka. Jednak powyższe okoliczności, na które zwrócił uwagę pozwany nie mogą prowadzić do uznania, że obaj powodowie nie są najbliższymi członkami rodziny zmarłego. Powinny natomiast zostać wzięte pod uwagę przy ocenie wysokości zadośćuczynienia. Jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego R. O. (2) był ważnym członkiem rodziny, którą tworzyli również obaj powodowie. U R. O. (2) gromadzili się wszyscy członkowie rodziny podczas Świąt Bożego Narodzenia i Ś. Wielkanocnych. Do siódmego roku życia R. O. (1) mieszkał ze swoim dziadkiem, a po wyprowadzeniu się do K. często odwiedzał R. O. (2), spędził u niego niemal wszystkie wakacje. Również po założeniu własnej rodziny R. O. (1) często odwiedzał swojego dziadka, pomagając przy koszeniu trawy i cięciu drzewa na opał. Także pomiędzy P. O. i R. O. (2) istniała więź tego rodzaju, która pozwala przyjąć, że małoletni powód był najbliższym członkiem rodziny zmarłego. Pomimo młodego wieku (5 i pół roku w chwili śmierci) P. O. często odwiedzał pradziadka ze swoimi rodzicami, był oprowadzany przez niego po gospodarstwie.

Orzekając o wysokości zadośćuczynienia Sąd Rejonowy wziął pod uwagę, że jego istotą jest wynagrodzenie szkody niemajątkowej (krzywdy) po utracie osoby bliskiej – zmarłej wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Roszczenie to ma na celu pomóc najbliższej rodzinie zmarłego dostosować się do nowej rzeczywistości. Ustalając wysokość tego świadczenia należy mieć na względzie, że przepis art. 446 § 4 k.c. nie wiąże wystąpienia

krzywdy ze szkodą ujętą w kategoriach medycznych. W kontekście powyższego uznać należy, że Kodeks cywilny nie odwołuje się do kryterium bólu zakładając, że utrata osoby najbliższej zawsze wywołuje ból, który to fakt nie wymaga żadnego dowodu (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 18 czerwca 2014 r., I ACa 479/14, LEX nr 1506323). Istotne są natomiast m.in. rodzaj naruszonego dobra osobistego, stopień jego naruszenia, zakres negatywnych konsekwencji wynikających z faktu naruszenia dobra osobistego, jak również stopień winy sprawcy naruszenia (por. wyrok SN z dnia 24 stycznia 2008 roku, I CSK 319/07, Monitor Prawniczy 2008/4/172; cyt. wyrok SA w Łodzi z dnia 29 sierpnia 2013 r.). Na ogół jednak utrata osoby najbliższej stanowi większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż naruszenie jego innych dóbr osobistych. W świetle powyższego, w judykaturze i piśmiennictwie, wyrażono pogląd, że skoro zadośćuczynienie ma kompensować przedwczesną utratę członka rodziny, a dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest prawo do życia w rodzinie, to najwyższe kwoty zadośćuczynienia powinny być zasądzone na rzecz osób, które na skutek śmierci najbliższego członka rodziny stały się samotne, gdyż nie mają już własnej rodziny. Jako przykład takiej sytuacji wskazuje się roszczenia rodziców, którzy utracili ostatnie dziecko i nie będą mogli już mieć własnych dzieci. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy także mieć na względzie średni przewidywany czas życia zmarłego członka rodziny, zamieszkiwanie ze zmarłym i pozostawanie z nim we wspólnym gospodarstwie domowym, posiadanie przez uprawnionego innych członków rodziny, rodzaj zdarzenia powodującego śmierć osoby najbliższej, jego okoliczności, kwestię wykrycia i ukarania sprawcy czynu niedozwolonego będącego przyczyną śmierci osoby najbliższej. Rozmiar krzywdy determinują również takie czynniki jak poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, czy też stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania. Wyraźnego podkreślenia wymaga przy tym, że dla zaistnienia krzywdy bez znaczenia jest, czy na skutek śmierci osoby najbliższej poszkodowany dostanie rozstroju zdrowia. Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny we Wrocławiu (wyrok z dnia 10 czerwca 2014 r., I ACa 497/14, LEX nr 1500866), rozstrój zdrowia może być rozważany wyłącznie w kategoriach następstw zwiększających zakres krzywdy, a nie okoliczności przesądzającej o jej powstaniu. Krzywda to bowiem cierpienia wywołane utratą osoby bliskiej, doznania o naturze emocjonalnej. Okoliczność jej zaistnienia nie wymaga przy tym wiadomości specjalnych i może być ustalona w drodze dowodów z dokumentów, zeznań świadków i stron. Należy mieć także na uwadze, że choć samo zdarzenie sprawcze, jakim jest śmierć człowieka, ma charakter jednorazowy, to negatywne skutki związane z utratą osoby bliskiej nie są zamknięte w określonych ramach czasowych i nie ograniczają się do ujemnych przeżyć na konkretną datę. Jeśli osobami bliskimi zmarłego są osoby dorosłe, to z reguły krzywda związana z tym zdarzeniem jest uświadamiana przez poszkodowanych od samego początku, od momentu powzięcia wiadomości o śmierci osoby bliskiej, które już samo w sobie jest poważnym wstrząsem psychicznym. Krzywda ta jest wówczas najsilniej odczuwana także z tego względu, że pomiędzy zmarłym i jego bliskimi istnieją trwające często wiele lat określone i to dwukierunkowe więzi rodzinne. Natomiast wraz z upływem czasu ujemne doznania osób dorosłych związane ze śmiercią osoby bliskiej ulegają naturalnemu osłabieniu. Podkreśla się ponadto, że w każdym wypadku wysokość zadośćuczynienia powinna zostać ustalona z uwzględnieniem okoliczności, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, które prędzej, czy później musi nastąpić. Tym samym zadośćuczynienie przewidziane w powołanym przepisie rekompensuje w istocie jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny (por. m.in. wyrok SN z dnia 7 marca 2014 r., IV CSK 374/13, LEX nr 1438653; wyrok SA w Szczecinie z dnia 10 kwietnia 2014 r., I ACa 40/14, LEX nr 1466932; wyrok SA w Łodzi z dnia 7 marca 2014 r., I ACa 1187/13, LEX nr 1454547; wyrok SA w Łodzi z dnia 28 maja 2013 r., I ACa 98/13, LEX nr 1327574; wyrok SA Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010 roku, I ACa 178/10, OSA 2010/3/24; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 21 lutego 2013 r., I ACa 60/13, LEX nr 1322898). Zadośćuczynienie winno mieć charakter kompensacyjny, ale jednocześnie wysokość tego świadczenia winna być utrzymana w rozsądnych granicach, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności konkretnego przypadku (cyt. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 10 czerwca 2014 r.). Jak wskazał przy tym Sąd Najwyższy, krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej, dlatego każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego (por. wyrok SN z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, LEX nr 1212823). Należy mieć również na względzie okoliczność, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania. Nie wymaga ono wykazania szkody majątkowej polegającej

na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 października 2009 r., I PK 97/09).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, wskazać należy, że obaj powodowie byli emocjonalnie związani z R. O. (2). Jak już była o tym mowa powyżej R. O. (1) do siódmego roku życia mieszkał wspólnie ze swoim dziadkiem, a po wyprowadzeniu się często odwiedzał R. O. (2). U dziadka powód spędzał każde święta i niemal każde wakacje. Również po założeniu własnej rodziny R. O. (1) często przyjeżdżał do swojego dziadka, pomagał mu kosić trawę i przygotowywać drzewo na opał. Powyższe okoliczności sprawiły, że pomiędzy zmarłym a powodem wytworzyły się naturalne, pozytywne i głębokie więzi rodzinne, które trwały niezmiennie aż do dnia tragicznego wypadku. R. O. (2), jako najstarszy z rodziny, był przez powoda stawiany za wzór, powód czerpał przekazywaną mu przez dziadka wiedzę, zasadnym jest zatem wniosek, że zmarły niewątpliwie odcisnął pozytywne piętno na charakterze i postawie życiowej powoda, jak również obranych przez niego celach, czy wartościach. Okoliczność ta w ocenie Sądu najwyraźniej zniknęła z pola widzenia pozwanego, który zdaje się nie poddawać jakiegokolwiek głębszej analizie relacji łączących powoda z dziadkiem, skupiając swoją uwagę na modelowym ujęciu relacji dziadek- wnuczka, które to ujęcie w realiach rozpoznawanej sprawy nie może mieć zastosowania. Śmierć R. O. (2) była niewątpliwie ciosem dla powoda. Z drugiej strony przy ustalaniu wysokości należnego R. O. (1) zadośćuczynienia wzięto pod uwagę fakt, że na skutek śmierci dziadka powód nie stał się osobą samotną, w dacie wypadku miał żonę i syna, których wsparcie niewątpliwie złagodziło przeżycia oraz poczucie krzywdy powoda. Uwzględniono ponadto okoliczność, że powód nie mieszkał razem z R. O. (2), a także nie korzystał z pomocy psychologicznej, przy czym wyraźnego powtórzenia wymaga, że brak rozstroju zdrowia u poszkodowanego nie jest przesłanką zaistnienia krzywdy. W ocenie Sądu sam brak konsultacji psychologicznej/psychiatrycznej po stronie powoda nie świadczy o tym, że nie doznał on wstrząsu psychicznego po tragicznej śmierci bliskiej mu osoby.

Również pomiędzy P. O., a jego pradziadkiem, pomimo młodego wieku powoda, wytworzyły się więzi rodzinne. Małoletni powód często odwiedzał R. O. (2), lubił te wizyty, gdyż pradziadek miał przygotowanego dla niego słodycze, poświęcał mu uwagę i czas opowiadając o pracy na kolei i pokazując zwierzęta w gospodarstwie. Na istnienie więzi wskazuje jasno reakcja P. O. na wiadomość o śmierci pradziadka. Powód rozplakał się, następnie był smutny, obecnie często pyta o okoliczności śmierci R. O. (2).

Nie bez znaczenia dla wysokości przyznanego powodom świadczenia był ponadto wiek zmarłego, który w dacie zdarzenia miał 84 lata, aczkolwiek i tu zauważenia wymaga, że zmarły cieszył się dobrym zdrowiem. Sąd uwzględnił również bezpowrotną stratę powodów, a także dramatyzm śmierci R. O. (2). Podkreślić przy tym należy, że obaj powodowie nadal wspominają R. O. (2), odczuwają jego brak, nie tylko przy okazji świąt i uroczystości rodzinnych, ale także na co dzień. I choć z upływem czasu negatywne przeżycia powodów związane ze śmiercią R. O. (2) niewątpliwie uległy naturalnemu osłabieniu, okoliczność ta nie oznacza, że przestały one istnieć, bądź też stały się minimalne.

Kończąc rozważania w omawianym zakresie zaznaczyć należy, że na wysokość przyznanego na gruncie niniejszej sprawy zadośćuczynienia nie mogą mieć wpływu wyroki wydawane w innych postępowaniach cywilnych, jako że każde postępowanie cechuje odrębny stan faktyczny, a cierpienia poszczególnych pokrzywdzonych będące skutkiem śmierci osoby bliskiej, bez dogłębnej analizy tego stanu, nie mogą być ze sobą porównywane.

Wszystkie wskazane powyżej okoliczności przemawiają za koniecznością zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz R. O. (1) w wysokości 8.000 zł, a na rzecz P. O. w wysokości 3.000 zł. Zdaniem Sądu świadczenia w opisanej wysokości są adekwatne do poniesionej przez powodów krzywdy. Krzywda ma wprawdzie charakter niemajątkowy, dlatego niemożliwym jest przeprowadzenie matematycznego przeliczenia jej zakresu na wysokość należnego świadczenia, ale nie ulega wątpliwości, że zawsze o rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy. Zadośćuczynienie, którego domaga się strona powodowa w niniejszej sprawie, służy kompensacji krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia, konieczności zasadniczo odmiennego urządzenia sobie życia. Natomiast żądane przez powodów kwoty zadośćuczynienia, 10.000 zł w przypadku R. O. (1) i 5.000 zł dla P. O., biorąc pod uwagę

przytoczone wyżej okoliczności sprawy, które Sąd uwzględnia przy tego rodzaju roszczeniu, są w ocenie Sądu sumą wygórowaną za rekompensatę za doznaną krzywdę po śmierci osoby bliskiej. Można powtórzyć za stroną pozwaną, że R. O. (1) w chwili śmierci miał własną rodzinę, a P. O. był wówczas małym dzieckiem. Poza tym obaj powodowie nie mieszkali z R. O. (2). Wobec tego Sąd oddalił żądania zasądzenia zadośćuczynienia dla R. O. (1) kwoty przekraczającej 8.000 zł, a dla P. O. kwoty większej niż 3.000 zł.

Dokonując ustaleń w zakresie żądania odsetek Sąd nie podzielił stanowiska wyrażonego przez stronę pozwaną, w myśl którego, w przypadku roszczeń o zadośćuczynienie odsetki winny być naliczane dopiero od dnia wyrokowania. Mając świadomość istniejących w judykaturze rozbieżności stanowisk w powyższym zakresie, Sąd Rejonowy podzielił pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 lutego 2013 roku (I ACa 1137/12, LEX nr 1286561), zgodnie z którym, wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia – z uwagi na charakter tego świadczenia, które może kompensować zarówno krzywdę istniejącą już w dacie wezwania do zapłaty, jak i trwającą jeszcze w toku przewodu sądowego – może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Okoliczności niniejszej sprawy zaś, zdaniem Sądu Rejonowego, uzasadniały zasądzenie odsetek ustawowych zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 455 k.c., przy uwzględnieniu treści art. 817 k.c. Zdarzenie powodujące szkodę miało bowiem charakter jednorazowy, upływ czasu pomiędzy wezwaniem do zapłaty a wyrokowaniem nie zwiększał zatem rozmiaru krzywdy w stopniu uzasadniającym odsetki od daty późniejszej, niż wezwanie do zapłaty, ponadto wraz ze zgłoszoną szkodą powodowie kwotowo określili roszczenie, a zatem istniały przesłanki do zastosowania przepisu art. 817 § 1 k.c. Pismem opatrzonym datą 11 maja 2016 roku powodowie zgłosili pozwanemu roszczenie o zapłatę kwoty 40.000 zł na rzecz R. O. (1) i kwoty 20.000 zł na rzecz P. O. z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią najbliższego członka rodziny, R. O. (2). Wymagalność roszczenia w stosunku do zakładu ubezpieczeń powstaje w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817§1 k.c.), chyba, że w powyższym terminie wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia jego odpowiedzialności lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe. Skoro pismem z dnia 13 czerwca 2016 r. Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. odmówił P. O. i R. O. (1) wypłaty zadośćuczynienia w związku ze śmiercią osoby najbliższej, należało zasądzić odsetki za opóźnienie od należnego powodowi świadczenia pieniężnego od dnia wskazanego w pozwie, a nie dopiero od daty wyrokowania, świadczenie to bowiem w rozmiarze, w jakim należy się ono wierzycielowi, w dniu w którym dłużnik ma je zapłacić (art. 455 k.c.) powinno być oprocentowane od tego dnia z tytułu opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.), a nie od dnia wyrokowania (por. wyrok SN z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005/240). W ocenie Sądu Rejonowego relewantnym jest także zaznaczenie, że wyrok przyznający zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, nie zaś konstytutywnego. Zobowiązanie z tego tytułu ma charakter bezterminowy, przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje zaś w drodze wezwania wierzyciela skierowanego do dłużnika do spełnienia świadczenia, jeśli tylko wezwanie to zawiera wskazanie żądanej kwoty (por. m.in. wyrok SA w Białymstoku z dnia 11 grudnia 2013 r., I ACa 584/13, LEX nr 1409085; wyrok SA w Poznaniu z dnia 26 września 2013 r., I ACa 693/13, LEX nr 1388893; wyrok SN z dnia 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06, LEX nr 274209). Skoro zatem Sąd na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego rozstrzyga, czy doznane cierpienie i krzywda miały swoje uzasadnienie w momencie zgłoszenia roszczenia, zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadziłoby w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i stanowiłoby nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniające go niekiedy do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie Sądu znoszącego obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres (por. wyrok SA w Gdańsku z dnia 26 lipca 2013 r., I ACa 321/13, LEX nr 1362680). Na koniec wskazać należy, iż w obecnej sytuacji ekonomicznej, w warunkach niskiej i stabilnej inflacji odsetki nie mają już charakteru waloryzacyjnego, tym samym zasądzenie odsetek za okres poprzedzający wyrokowanie nie prowadzi do podwójnego odszkodowania (por. cyt. wyrok SA w Łodzi).